

Franka Bryce'a - starego ogrodnika - w środku nocy wyrywa ze snu ból nogi. Mężczyzna postanawia zagotować wodę, by ogrzać kończynę. Napełniając czajnik, zauważa świecące się światło w opuszczonym domu Riddle'ów. Bryce jest przekonany, że to miejscowi chłopcy po raz kolejny chcą zrobić mu na złość i udaje się tam. Znajdując się w środku, słyszy głosy dwóch mężczyzn. Cicho podchodzi do źródła dźwięku i stara się wychwycić jak najwięcej informacji. W pewnym momencie obok niego przepęłza wąż, a po chwili drzwi się otwierają i Glizdogon zaprasza Franka do środka. Tam ogrodnik i Lord Voldemort przez chwilę rozmawiają, po czym czarodziej zabija mężczyznę.

Rozdział 2

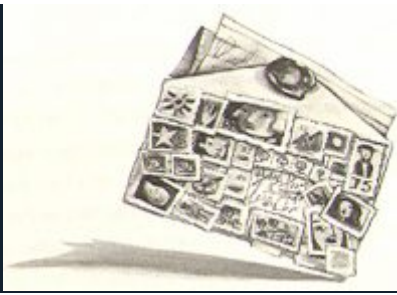


Blizna

(The Scar)

Harry Potter budzi się ze złego snu, a jego blizna pulsuje bólem. Chłopak stopniowo przypomina sobie szczegóły snu. W jego myślach znajduje się postać Lorda Voldemorta, węża Nagini, Glizdogona, a także nieznanego mu mugola. Dochodzi do niego myśl, że czarodzieje planowali morderstwo. Harry postanawia napisać list do swojego ojca chrzestnego - Syriusza Blacka, w którym informuje, co się wydarzyło.

Rozdział 3



Zaproszenie

(The Invitation)

Z powodów zdrowotnych Dudley przechodzi na dietę. Wraz z nim cała rodzina zdrowo się odżywia. W czasie śniadania rozbrzmiewa dzwonek do drzwi, a wuj Vernon idzie je otworzyć. Po chwili wraca wściekły i nakazuje Harry'emu przejść do salonu. Tam wygłasza swój monolog i pokazuje list, którego nadawcą jest Molly Weasley. Koperta została obklejona bardzo dużą ilością znaczków, co rozśmieszyło listonosza, a Dursleya zdenerwowało. Z treści przesyłki wynika, że Weasleyowie mają bilety na finał Mistrzostw Świata w Quidditchu i zapraszają w związku z tym Harry'ego do siebie, oferując mu zakwaterowanie do końca wakacji. Wuj początkowo nie wyraża zgody, jednak gdy Potter grozi zawiadomieniem swojego ojca chrzestnego, przystaje na propozycję. Chłopak wraca do swojego pokoju, w którym czeka na niego list od Rona, przyniesiony przez jego nową sowę, z informacją, że przybędą po niego następnego dnia o piątej po południu. Harry odpisuje przyjacielowi, a także wysyła list do Syriusza.

Rozdział 4



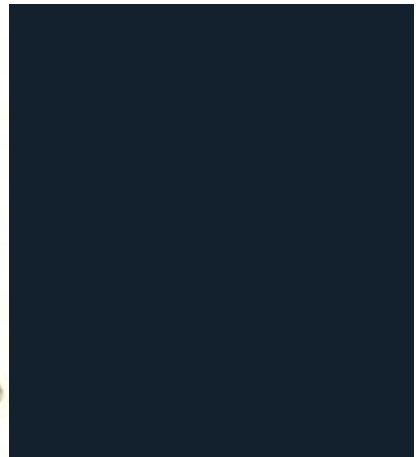
Do Nory!

(Back to the Burrow)

Następnego dnia Harry pakuje swój kufer. Atmosfera w całym domu jest bardzo gęsta, a Dursleyowie chodzą zdenerwowani. Gdy wybija ustalona godzina, a goście się nie zjawiają,

wuj Vernon przeklina ich brak punktualności. Nagle z salonu dochodzi jego krzyk i tupot pozostałych członków rodziny. Sprawcami tego zamieszania są Weasleyowie, którzy użyli jako środka transportu Proszku Fiuu. Znaleźli się oni w zamurowanym szybie kominowym. Po użyciu odpowiedniego zaklęcia wydostają się na zewnątrz. Fred i George udają się po rzeczy Harry'ego, a pan Weasley stara się zagaić rozmowę z gospodarzami. Gdy jego synowie wracają, ten rozpala różdżką ogień w kominku i dosypuje do niego proszku. Gdy Fred rusza w stronę płomieni, z jego kieszeni wypada torebka z cukierkami, które się rozsypują. Chłopak rzuca się i zbiera je, po czym znika w ogniu. Harry rusza w stronę kominka, ale dochodzą go dziwne odgłosy. Okazuje się, że język Dudleya zaczyna rosnąć. Potter znika w płomieniach, zostawiając spanikowaną ciotkę zasłaniającą sobą syna i wuja Vernona miotającego figurkami z porcelany w pana Weasleya, który próbuje to wszystko naprawić.

Rozdział 5



Magiczne Dowcipy Weasleyów

(Weasley's Wizard Wheezes)

Harry zjawia się w Norze. Prawie natychmiast zostaje zasypany gradem pytań, czy Dudley zjadł cukierka i poznaje starszych braci Rona - Billa i Charliego. Po krótkiej chwili zjawia się ich ojciec i reprimenduje bliźniaków, strasząc rozmową z matką, która w tym samym czasie się zjawia. Harry i Hermiona idą za Ronem do jego pokoju. Po drodze spotykają Percy'ego, który chwali się swoją pracą nad ważnym raportem dla Ministerstwa Magii. Podczas przygotowań do kolacji Charlie i Bill urządzają bitwę stołów.

Rozdział 6



Świstoklik

(The Portkey)

Z samego rana Harry'ego budzi pani Weasley. Po zjedzeniu śniadania, Molly przeprowadza na bliźniakach szybką rewizję. Chce mieć pewność, że nie przemycą oni żadnych swoich wynalazków na stadion. Harry i pozostali wyruszają w drogę na wzgórze Stoatshead. Spotykają po drodze Amosa Diggory'ego i jego syna - Cedrika. Mężczyzna jest bardzo dumny z syna i wspomina feralny mecz między Gryffindorem a Hufflepuffem, podczas którego Potter spadł z miotły, a Cedrik złapał znicza. Po krótkich poszukiwaniach cała grupa gromadzi się wokół wyciągniętej ręki Amosa, i znajdującego się w niej świstoklika. Chwilę później przenoszą się na wrzosowisko, skąd mają udać się na swoje pola namiotowe.

Rozdział 7



Bagman i Crouch

(Bagman and Crouch)

Na wyznaczonym miejscu grupę wita dwóch czarodziei ubranych w mugolskie ciuchy. Jeden z nich wskazuje panu Weasleyowi i Amosowi Diggory'emu, w którą stronę powinni się udać. Grupa rozdziela się. Po dotarciu na pole namiotowe, Artur wdaje się w dialog z mugolem, który przyjmuje zapłaty za rezerwację. Po chwili jego pamięć zostaje wyczyszczona, a zebrani udają się w wyznaczone miejsce. Po udanym rozbiciu namiotu, Harry, Ron i Hermiona idą po wodę. Po drodze spotykają Seamusa Finnigana, z którym przeprowadzają krótką rozmowę. Po powrocie poznają Ludo Bagmana przyjmującego od bliźniaków zakład, że Irlandia wygra finał, ale to bułgarski szukający złapie znicza. Bagman przyznaje, że szuka Barty'ego Croucha, który deportuje się chwilę później. Wywiązuje się krótka rozmowa pomiędzy dwoma mężczyznami a panem Weasleyem i Percym. Gdy ci udają się do swoich obowiązków, przyjaciele idą na zakupy pamiątek i gadżetów kibiców.

Rozdział 8



Finał Mistrzostw Świata w Quidditchu

(The Quidditch World Cup)

Harry i pozostali znajdują się w loży honorowej. Spotykają tam przestraszoną skrzatkę domową, Mrużkę, która zajmuje miejsce dla swojego pana. Wdają się z nią w krótką rozmowę, z której wynika, że zna ona Zgredka. Niedługo potem zjawia się Minister Magii - Korneliusz Knot, rodzina Malfoyów, oraz Ludo Bagman pełniący rolę komentatora. W górę wzbijają się maskotki obu drużyn, prezentując swoje popisowe numery. Chwilę później na boisku znajdują się zawodnicy oraz sędziowie. Rozpoczyna się mecz. Rozgrywka jest brutalna. Irlandia wychodzi na spore prowadzenie, jednak Bułgarzy szybko je odrabiają. W pewnym momencie Wiktor Krum zaczyna pikować w dół, a za nim leci szukający drużyny przeciwnej. Chwilę później bułgarski szukający wzbija się w górę, trzymając w dłoni złoty znicz. Irlandia wygrywa mecz. Następuje uroczyste wręczenie pucharu zwycięzcom, oraz runda honorowa wokół boiska na miotłach.

Rozdział 9



Mroczny Znak

(The Dark Mark)

Radosne wiwaty milkną, a czarodzieje kładą się spać. W środku nocy coś budzi Harry'ego. Wszędzie słyszeć głośne krzyki. Pan Weasley poleca młodszemu podopiecznemu schować się w lesie. Potter uświadamia sobie, że nie wie, gdzie jest jego różdżka. Trójka przyjaciół dociera na polanę, na której pozostają, gdy nagle słyszeć pośród drzew czyjeś kroki i dźwięk wypowiedzianego zaklęcia. Na niebie pojawia się czaszka z wysuwającym się z jej ust wężem. Rozlegają się krzyki paniki. W tym momencie pojawiają się czarodzieje z Ministerstwa Magii. Miotają oni zaklęciami. Barty Crouch oskarża trójkę przyjaciół o wyczarowanie Mrocznego Znak, a Amos Diggory znajduje wśród drzew Mrużkę z różdżką w ręku. Harry rozpoznaje swoją własność. Ojciec Cedrika próbuje zmusić stworzenie do przyznania się, dodatkowo Crouch zwalnia skrzata za nieposłuszeństwo. Czarodzieje powoli się rozchodzą. Po dotarciu do namiotu, trójka przyjaciół i pan Weasley opowiadają pozostałym, co miało miejsce w lesie.

Rozdział 10



Chaos w Ministerstwie Magii

(Mayhem at the Ministry)

Czarodzieje chcą jak najszybciej udać się do swoich domów. Panuje bardzo duża kolejka do świstoklików. Gdy Harry i pozostali znajdują się już bezpiecznie w Norze zostają przywitani przez panią Weasley. Artur czyta artykuł, w którym Rita Skeeter niepochlebnie opisała działania Ministerstwa. Po śniadaniu wraz z synem udają się do Ministerstwa Magii. Harry przyznaje się Ronowi i Hermionie, że w czasie pobytu u Dursleyów rozboleła go blizna, oraz, że niepokoi się o los swojego ojca chrzestnego. Molly robi zakupy na Pokątnej. Harry i Ron oglądają swoje szaty wyjściowe.

Rozdział 11



W pociągu do Hogwartu

(Aboard the Hogwarts Express)

Pada deszcz. Harry wraz z Weasleyami udają się na śniadanie. Na dole zastają pana Weasleya pogrążonego w rozmowie z głową Amosa Diggory'ego znajdującą się w kominku. Mężczyźni rozprawiają o Szalonookim Moodym. Harry wraz z Weasleyami i Hermioną udaje się do Londynu. Przy pożegnaniu Charlie wspomina, że może zobaczyć się wcześniej, niż na święta, czym wzbudza zainteresowanie. Nie chce jednak powiedzieć, co konkretnego ma na myśli. Trójka przyjaciół znajduje przedział i rozsiada się wygodnie. Po pewnym czasie w jego drzwiach pojawia się Malfoy ze swoimi kolegami. Naśmiewają się oni z Rona. Po opuszczeniu pociągu przez uczniów, udają się oni do powozów mających zawieźć ich do Hogwartu.

Rozdział 12



Turniej Trójmagiczny

(The Triwizard Tournament)

W zamku uczniów wita lrytek rzucający w nich balonami z wodą. Odlatuje dopiero, gdy profesor McGonagall grozi, że wezwie dyrektora. Uczniowie udają się do Wielkiej Sali, gdzie rozpoczyna się ceremonia przydziału, a następnie uczta powitalna. Hermiona odmawia jedzenia, gdyż dowiaduje się, że przygotowały je skrzaty domowe. Po uczcie Albus Dumbledore wygłasza przemówienie. Oznajmia, że w tym roku rozgrywki Pucharu Quidditcha zostają zawieszone na rzecz Turnieju Trójmagicznego. Wyjaśnia krótko na czym owe przedsięwzięcie polega oraz oznajmia, że zgłosić się do niego mogą uczniowie, którzy ukończyli siedemnasty rok życia. Do Wielkiej Sali wkracza Alastor Moody - nowy nauczyciel obrony przed czarną magią.

Rozdział 13

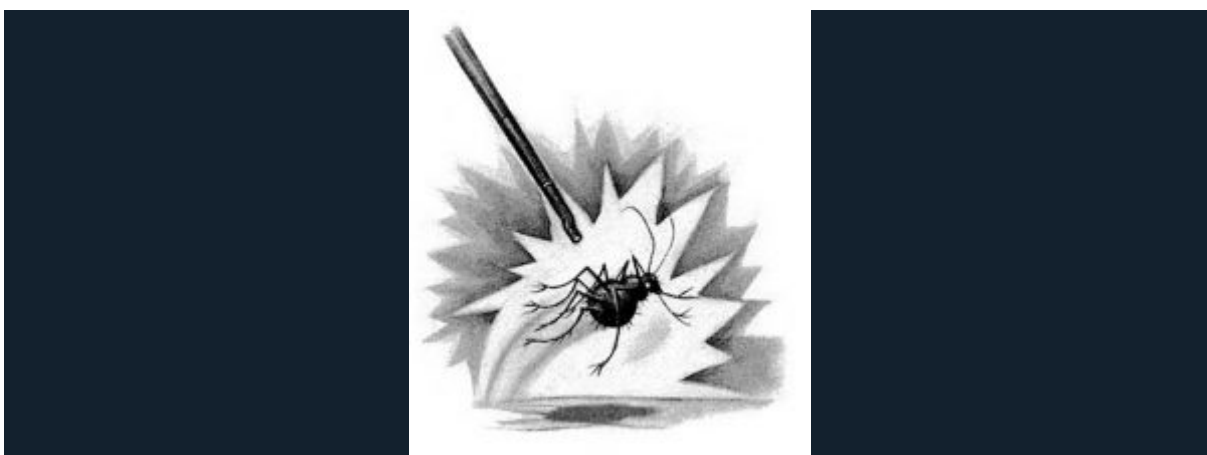


Szalonooki Moody

(Mad-Eye Moody)

Harry, Ron i Hermiona w Wielkiej Sali rozprawiają o planie zajęć. Sowy przynoszą listy, jednak Harry nie dostaje nic. Po śniadaniu przyjaciele udają się na zajęcia z zielarstwa, na których wyciskają ropę z czyrakobulw. Na zajęciach opieki nad magicznymi stworzeniami uczniowie poznają skłatki tylnowybuchowe. Podczas kolacji Malfoy odczytuje Harry'emu, Ronowi i Hermionie artykuł z Proroka Codziennego, w którym wypisane są niepochlebne rzeczy na temat pana Weasleya. Wybucho kłótnia, a gdy Potter chce odejść Malfoy celuje w niego różdżką. Świadkiem tej sytuacji jest profesor Moody, który zamienia Draco w tchórzofretkę i miota nim na wszystkie strony. Do akcji wkracza profesor McGonagall i przeobraża Malfoya z powrotem w człowieka, oraz udziela reprimendy nauczycielowi za użycie transmutacji na uczniu.

Rozdział 14



Zaklęcia Niewybaczalne

(The Unforgivable Curses)

Uczniowie z niecierpliwością czekają na zajęcia obrony przed czarną magią. Po sprawdzeniu obecności, Moody oznajmia, że zajmą się Zaklęciami Niewybaczalnymi. Pokazuje działanie każdego z nich na pająkach. Po zajęciach trójka przyjaciół zauważa, że Neville jest przygnębiony. Próbują go pocieszyć, jednak pojawia się profesor Moody i zaprasza chłopaka na herbatę do swojego gabinetu. Wieczorem w pokoju wspólnym Neville siedzi pogrążony w lekturze, którą pożyczył od nauczyciela. Harry i Ron chcą odrobić swoje zadanie domowe z wróżbiarstwa. Wymyślają coraz to nowe tragiczne przepowiednie. Hedwiga przynosi list od Syriusza. Black informuje, że wraca do kraju i obiecuje niedługo skontaktować się z Potterem. Harry martwi się jeszcze bardziej; uważa, że niepotrzebnie napisał ojcu chrzestnemu o bólu blizny.

Rozdział 15



Beauxbatons i Durmstrang

(Beauxbatons and Durmstrang)

Harry budzi się rano i od razu pisze list do Blacka. Próbuje naprostować sytuację, zmyślając, że ból był wymysłem wyobraźni i prosi, by Siriusz nie wracał. Na obronie przed czarną magią profesor Moody oznajmia, że na każdego z uczniów rzuci zaklęcie Imperius. Chce on, by poznali jego działanie i spróbowali je przezwyciężyć. Po części udaje się to Harry'emu. Po zajęciach, uczniowie udają się do sali wejściowej, gdzie znajduje się ogłoszenie, iż delegacje z pozostałych szkół magii przybędą w piątek o godzinie 18. Z tej okazji zostanie wydana uczta powitalna. Trzydziestego października rano Harry otrzymuje list od swojego ojca chrzestnego. Informuje on, że jest już w kraju oraz dobrze się ukrył. Prosi, by chłopak informował go o wszystkim, co dzieje się w Hogwarcie. Następuje powitanie delegacji ze szkół magii.

Rozdział 16



Czara Ognia

(The Goblet of Fire)

Ron rozpoznaje w jednym z przybyłych z Durmstrangu Wiktora Kruma. Dumbledore oficjalnie wita przybyłych gości; następuje uczta. Po posiłku do Wielkiej Sali zostaje wniesiona Czara Ognia. Dumbledore tłumaczy, że to właśnie do niej chętni mają wrzucać kartki ze swoimi nazwiskami. Oznajmia również, że aby uniknąć kandydatur młodszych uczniów, zostanie nakreślona wokół przedmiotu Linia Wieku. Następnego dnia wieczorem zostaje wyprawiona uczta z okazji Nocy Duchów. Po posiłku, gdy wszystkie oczy zwrócone są na Czarę Ognia, z jej wnętrza wylatuje pierwsza kartka. Reprezentantem Durmstrangu zostaje Wiktor Krum. Podobnie dzieje się w przypadku pozostałych - Fleur Delacour oraz Cedrika Diggory'ego. Wybrani udają się do wyznaczonej sali, a Dumbledore rozpoczyna swoją przemowę. Nagle Czara po raz kolejny zabarwia się na czerwono, a z jej wnętrza wylatuje kartka z nazwiskiem Pottera.

Rozdział 17



Czworo reprezentantów

(The Four Champions)

Harry jest zdezorientowany. Mechanicznie podchodzi do Dumbledore'a i dalej do wyznaczonej komnaty. Po kilku minutach do pomieszczenia wkracza Dumbledore wraz z dyrektorami pozostałych szkół, Bagmanem i Crouchem. Próbuje wydobyć z Harry'ego, czy aby na pewno nie przekazał komuś pełnoletniemu kartki ze swoim nazwiskiem. Crouch oznajmia, że reprezentantów obowiązuje magiczny pakt i wszyscy muszą wystartować w Turnieju. Mężczyzna wyjaśnia również, że pierwsze zadanie będzie polegało na sprawdzeniu odwagi uczestników. Gdy Harry wraca do pokoju wspólnego zastaje przyjęcie na swoją cześć. Chłopak idzie jednak do dormitorium, gdzie ma nadzieję porozmawiać o całej sytuacji z Ronem. Ten jednak jest zły, ponieważ myśli, że jego przyjaciel znalazł sposób by przekroczyć linię wieku.

Rozdział 18



Sprawdzanie różdżek

(The Weighing of the Wands)

Harry budzi się rano w dormitorium, gdzie nie zastaje już Rona. Wychodząc z pokoju wspólnego spotyka Hermionę, z którą wybiera się na zewnątrz. Za namową przyjaciółki decyduje się napisać list do Syriusza, w którym informuje go, iż został uczestnikiem Turnieju Trójmagicznego. Harry jest wyśmiewany przez wielu uczniów. Podczas jednej z lekcji eliksirów do klasy wchodzi Colin Creevey. Informuje on profesora Snape'a, że ma za zadanie zaprowadzić Pottera na górę. Okazuje się, że ma się odbyć sprawdzanie różdżek uczestników. Rita Skeeter zmusza najmłodszego z nich do udzielenia krótkiego wywiadu, który jej pióro przeinacza. W wieży Gryffindoru na Harry'ego czeka list od Syriusza; ojciec chrzestny pyta, czy chłopak może zostać sam przy kominku w nocy dwudziestego pierwszego listopada. Poleca mu również, by był czujny.

Rozdział 19



Rogogon Węgierski

(The Hungarian Horntail)

Rita Skeeter publikuje swój artykuł, w którym najwięcej informacji zamieściła o Potterze. Harry jest jeszcze bardziej wyśmiewany. Chłopak wybiera się do Hogsmeade z Hermioną schowany pod peleryną niewidką. Przyjaciele udają się do Pubu pod Trzema Miotłami. Dziewczyna wyraża nadzieję, że uda jej się namówić do swojego przedsięwzięcia mieszkańców wioski. Ma na myśli organizację mającą pomagać skrzatom domowym. Moody rozpoznaje Harry'ego, mimo że pozostaje on w ukryciu. Hagrid prosi chłopaka, by spotkał się z nim o północy przy Zakazanym Lesie i miał przy sobie pelerynę niewidkę. Gdy Harry dociera na miejsce, Hagrid wraz z Madame Maxime i nim udaje się w głąb lasu. Potter widzi smoki, pierwsze zadanie Turnieju. Charlie, który pomaga przy ich okiełznaniu oznajmia, że nie jest wykluczone, że uczestnicy będą musieli obok nich przejść. Harry udaje się do zamku, gdyż zbliża się jego spotkanie z Syriuszem, ale po drodze wpada na Karkarowa. Potter wraca do pokoju wspólnego i wdaje się w rozmowę z Syriuszem, którego głowa pojawiła się w kominku. Mężczyzna ostrzega go przed Karkarowem. Potter słyszy kroki i Syriusz musi zniknąć. Okazuje się, że to Ron, z którym Harry zaczyna się kłócić.

Rozdział 20



Pierwsze zadanie

(The First Task)

Harry jest bardzo rozkojarzony. Stara się znaleźć jakąś pomoc w książkach z biblioteki. Do chłopaka dociera, że Cedrik nic nie wie o smokach jako jedyny z uczestników. Postanawia podzielić się z nim tą informacją. Chłopcy kończą rozmowę, gdy pojawia się profesor Moody. Mężczyzna zaprasza Pottera do swojego gabinetu i chwali go za postąpienie honorowo. Podsuwa również Harry'emu pomysł, jak może ominąć smoka. Po wizycie, chłopak prosi Hermionę o pomoc w nauce zaklęcia przywołującego. Harry udaje się do namiotu, gdzie znajdują się wszyscy reprezentanci. Następuje losowanie figurek smoków, którym, jak się

później okazuje, muszą zabrać złote jaja bez uszkodzenia pozostałych. Harry jest zestresowany, przypadł mu najgorszy ze smoków - rogon węgierski. Gdy tylko wychodzi na arenę przywołuje swoją miotłę i wyobraża sobie, że gra w quidditcha. Chłopak pomyślnie zdobywa złote jajo. Po wykonaniu zadania udaje się do pielęgniarki, by opatrzyć rany, z jakimi wyszedł ze starcia ze smokiem. Ron gratuluje mu i przeprasza za swoje zachowanie. Przyjaciele godzą się. Następuje ogłoszenie wyników; Harry i Krum zajmują pierwsze miejsce. Okazuje się, że wewnątrz jaja jest zagadka, którą muszą rozwiązać, by dowiedzieć się o co chodzi w drugim zadaniu.

Rozdział 21



Front Wyzwolenia Skrzatów Domowych

(The House-Elf Liberation Front)

Trójka przyjaciół udaje się do sowiarni, by wysłać do Syriusza list z informacją, że Harry przeszedł pierwsze zadanie. W pokoju wspólnym czekają uradowani Gryfoni, szczęśliwi, że Potterowi się udało. Chłopak za namową innych decyduje się otworzyć złote jajo, z którego wydobywa się głośny wrzask. Natychmiast je zatrzaskuje. Hermione wdaje się w dyskusję z Fredem, który mówi jej, skąd mają smakołyki. Chłopak wyjawia też jak się dostać do kuchni. Podczas jednej z grudniowych lekcji opieki nad magicznymi stworzeniami zjawia się Rita Skeeter. Wścibska redaktorka chce przeprowadzić wywiad z Hagridem. Hermione zabiera przyjaciół do kuchni. Okazuje się, że Zgredek tam pracuje. Przyjaciele wdają się z nim w rozmowę i dowiadują się, że Dumbledore wypłaca mu pensję. Mrużka również się tam znajduje. Jest załamana.

Rozdział 22



Nieoczekiwane zadanie

(The Unexpected Task)

Podczas lekcji transmutacji Harry i Ron nie uważają. Profesor McGonagall przywołuje ich do porządku i informuje, że w Hogwarcie odbędzie się Bal Bożonarodzeniowy - nieodłączna część Turnieju Trójmagicznego. Nauczycielka oznajmia, że obowiązkowe są odświętne szaty, a reprezentanci wraz ze swoimi partnerami otworzą bal tańcem. Harry chce zaprosić na uroczystość Cho Chang, nie ma jednak odwagi. Ron natomiast chce iść z Fleur Delacour, jednak kończy się to podobnie jak u Pottera. Hagrid opowiada przyjaciołom o wywiadzie, jaki przeprowadziła z nim Rita Skeeter. Informuje, że redaktorka pytała głównie o Harry'ego. Chłopak nie robi nic z tym, by rozwiązać zagadkę złotego jaja. Trwają przygotowania do świąt. Nauczyciele chcą pokazać Hogwart w jak najlepszym świetle, dekorując zamek pięknymi ozdobami. Harry i Ron decydują się zaprosić kogoś na bal. Harry pyta o to Cho, ta jednak odmawia, gdyż obiecała już Cedrikowi. Fleur nie zgadza się iść z Ronem. Weasley próbuje poprosić Hermionę, by poszła z jednym z nich, ta jednak odmawia, gdyż została zaproszona przez kogoś wcześniej. Przyjaciele decydują się pójść na bal z bliźniaczkami Patil.

Rozdział 23



Bal

(The Yule Ball)

Uczniowie zostają na święta w Hogwarcie. Ron próbuje wydobyć z Hermiony informację, z kim idzie na bal. Ta jednak milczy. Świstoświnka przynosi list od Syriusza. Black gratuluje Harry'emu pomyślnego wyniku pierwszego zadania i ponownie ostrzega go by był czujny. W świąteczny ranek Zgredek budzi Pottera. Okazuje się, że skrzat przyniósł mu prezent. Harry, Ron i Hermiona udają się na błonia, gdzie spędzają beztrosko czas. O siedemnastej Hermiona idzie przygotować się do balu. Uczniowie zbierają się w sali wejściowej. Profesor McGonagall wzywa reprezentantów, by mogli oni uroczyście wejść do pomieszczenia. Okazuje się, że Granger została zaproszona przez Wiktora Kruma. Po posiłku nadchodzi czas na taniec. Reprezentanci podnoszą się ze swoich miejsc i rozpoczynają zabawę ze swoimi partnerami, po pewnym czasie dołączają do nich kolejne pary. Gdy piosenka się kończy, Harry nie chce więcej tańczyć. Wdaje się w rozmowę z Percym, który wyjawia, że Crouch jest chory. Ron jest zazdrosny o Hermionę i Kruma. Harry i Ron idą się przejść. W trakcie spaceru słyszą rozmowę Karkarowa ze Snape'em. Ten pierwszy twierdzi, że coś staje się oczywiste. Chłopcy idąc dalej, natykają się na Hagrida i Madame Maxime. Rubeus wyznaje kobiecie, prawdę o swoim ojcu i matce. Pyta też, kto w jej rodzinie był olbrzymem. Ta, oburzona, odchodzi. Po powrocie do zamku przyjaciele obserwują bawiących się uczniów. Gdy Harry udaje się do Wieży Gryffindoru, podbiega do niego Cedrik. Sugeruje mu, by wziął swoje jajo ze sobą, gdy będzie szedł się kąpać.

Rozdział 24



Rewelacje Rity Skeeter

(Rita Skeeter's Scoop)

Harry i Ron mówią Hermionie, że Hagrid jest półolbrzymem. Dziewczyna nie jest zdziwiona. Harry nie jest przekonany co do informacji od Cedrika; nie zrobił nic w celu rozwiązania zagadki złotego jaja. Na lekcji opieki nad magicznymi stworzeniami okazuje się, że na zastępstwo przyszła profesor Grubbly-Plank. Draco Malfoy pokazuje Potterowi i Weasleyowi artykuł Rity Skeeter odnośnie Hagrida. Przedstawiła go jako nieodpowiedzialnego i lekkomyślnego, oraz wyjawia, że jest on półolbrzymem. Uczniom podoba się lekcja z nową nauczycielką. Wieczorem przyjaciele chcą porozmawiać z Hagridem, ten jednak nie otwiera im drzwi. Przyjaciele wybierają się do Hogsmeade. W Pubie pod Trzema Miotłami spotykają Ludo Bagmana, który zabiera Harry'ego na słówko na osobności. Gratuluje Potterowi zwycięstwa nad smokiem oraz zwierza się z tego, że gobliny szukają Croucha. Dodatkowo oferuje pomoc przy kolejnym zadaniu, którą Harry odrzuca. Bagman wychodzi, a Harry opowiada Ronowi i Hermionie, o czym rozmawiali. W pubie spotykają również Ritę Skeeter, z którą Granger wdaje się w utarczkę słowną. Po powrocie z wioski przyjaciele postanawiają jeszcze raz odwiedzić Hagrida. Tym razem drzwi otwiera im Dumbledore. Udaje im się przekonać gajowego, by powrócił do swoich obowiązków.

Rozdział 25



Jajo i oko

(The Egg and the Eye)

Harry decyduje się wykorzystać radę od Cedrika. Gdy dociera do łazienki prefektów, o której również został poinformowany przez Puchona, zachwyca się jej wnętrzem i możliwością kombinacji różnymi kurkami z płynami do kąpiel. Gdy chłopak znajduje się już w wodzie, otwiera jajo, jednak nadal słysząc tylko wrzask. W pomieszczeniu pojawia się Jęcząca Marta, co peszy Pottera. Duch poleca chłopakowi otworzyć jajo pod wodą. Okazuje się to dobrą radą i Harry słyszy treść zagadki śpiewaną przez trytony. Potter zaczyna zastanawiać się, co może ona znaczyć. Gdy dociera do niego, że będzie musiał wytrzymać godzinę pod wodą, zaczyna myśleć nad tym, jak to zrobić. Po krótkiej rozmowie z Jęczącą Martą, Harry wraca do dormitorium. Podczas wędrówki zauważa na Mapie Huncwotów, że ktoś jest w gabinecie Severusa Snape'a, kropka podpisana jest imieniem Bartemiusza Croucha. Harry wpada w stopień pułapkę, a mapa i jajo wyślizgują mu się z rąk. Po korytarzu roznosi się wycie trytonów. Na miejscu zjawia się Filch, który oskarża Irytkę o zabranie jednemu z uczestników złotego przedmiotu. Nadchodzi Snape zwabiony dźwiękami. Widząc jajo podejrzewa, że jeden z uczestników nie śpi. Wie on, że ktoś był w jego gabinecie. Na miejscu zjawia się również Moody, który widzi Pottera swoim okiem. Zauważa on Mapę Huncwotów i przywołuje do siebie zaklęciem. Snape utwierdza się w przekonaniu, że Potter nie śpi. Gdy Filch i Snape rozchodzą się, Moody pomaga Harry'emu się wydostać z pułapki i pyta, czy mógłby pożyczyć mapę. Chłopak się zgadza.

Rozdział 26



Drugie zadanie

(The Second Task)

Harry opowiada przyjaciołom, co przydarzyło mu się ubiegłej nocy. Przyjaciele rozprawiają o swoich podejrzeniach odnośnie Snape'a i Karkarowa. Harry wysyła list do Syriusza, w którym opisuje minione wydarzenia. Przyjaciele szukają sposobu, dzięki któremu Potter będzie mógł przetrwać godzinę pod wodą. Syriusz w odpowiedzi na list chrześniaka prosi o podanie daty wypadu do Hogsmeade. Na zajęciach opieki nad magicznymi stworzeniami Hagrid opowiada o jednorożcach. Półolbrzym stara się zmotywować w Harry'ego i oznajmia mu, że w niego wierzy. Po zajęciach przyjaciele udają się do biblioteki, by dalej prowadzić poszukiwania jakiegoś sposobu na przetrwanie pod wodą. Zastają ich tam Fred i George, którzy oznajmniają, że profesor McGonagall wzywa Rona i Hermionę. Harry zostaje w bibliotece, dopóki bibliotekarka nie zamyka. W pokoju wspólnym nie zastaje przyjaciół. Chłopak wertuje książki, ale nie znajduje w nich nic pomocnego. Decyduje się na wyjście do biblioteki, gdzie ma zamiar spędzić całą noc. Zmęczony jednak zasypia i budzi go Zgredek na dziesięć minut przed pierwszym zadaniem. Skrzat daje również Potterowi skrzeloziele, dzięki któremu będzie mógł oddychać pod wodą, i oznajmia, że musi on uratować Rona. Harry biegnie nad jezioro. Gdy rozlega się sygnał startu, połyka roślinę i wchodzi do wody. W wiosce trytonów Harry'emu udaje się uwolnić przyjaciela, jednak nigdzie nie widzi pozostałych uczestników. Po pewnym czasie nadpływają Cedrik i Wiktor Krum. Zabierają oni swoich zakładników i płyną na powierzchnię. Potter, widząc, że Fleur nie ma na horyzoncie, decyduje się zabrać również jej młodszą siostrę. Po krótkiej walce z trytonami udaje mu się to i płynie na powierzchnię. Gdy się wynurza, okazuje się, że nie zmieścił się w limicie czasowym, jednak sędziowie dają mu wysokie noty. Bagman informuje, że z trzecim zadaniem zmierzą się dwudziestego czwartego czerwca.



Powrót Łapy

(Padfoot Returns)

Syriusz wysyła list do Harry'ego. Prosi o spotkanie w niedzielę przy drodze wylotowej w Hogsmeade, oraz o jedzenie. Przed lekcją eliksirów Ślizgoni śmieją się z Hermiony. Pansy rzuca dziewczynie magazyn "Czarownica", w którym Rita Skeeter opublikowała artykuł, jakoby Granger miała bawić się uczuciami Wiktora Kruma i Harry'ego. Na lekcji Harry zostaje przesadzony do ławki przy biurku Snape'a. Nauczyciel czyta na głos fragmenty artykułu. Oskarża również Pottera o włamanie do jego gabinetu. W klasie pojawia się Karkarow. Pod koniec lekcji Harry strąca swoją butelkę z żółcią pancernika na podłogę. Ta rozbija się i chłopak zyskuje czas, by móc podsłuchać rozmowę dwóch mężczyzn. Karkarow pokazuje coś Snape'owi. Nauczyciel zauważa Pottera; Karkarow przestraszony wychodzi. W niedzielę przyjaciele idą do Hogsmeade na spotkanie z Syriuszem. W wyznaczonym miejscu natykają się na dużego czarnego psa. Idą za nim do jaskini. Black zmienia się z psa w człowieka. Cała czwórka rozmawia o dziwnych wydarzeniach i Bartym Crouchu. Wychodzi na jaw, że jego syn został uwięziony w Azkabanie przez niego samego. Harry mówi, że widział Croucha w gabinecie Snape'a na Mapie Huncwotów, oraz, że Karkarow pokazywał Snape'owi coś na swoim ramieniu.

Rozdział 28



Szaleństwo pana Croucha

(The Madness of Mr Crouch)

Harry, Ron i Hermiona udają się do sowiarni, by wysłać list do Percy'ego, a następnie udają się do kuchni. Tam wdają się w rozmowę ze Zgredkiem. Skrzat informuje, że Mrużka upija się piwem kremowym i tęskni za panem Crouchem. Harry wysłał jedzenie Syriuszowi. Hermiona dostaje listy w pogrozkami. W jednym z nich znajduje się ropa z czyrakobulwy, więc dziewczyna ląduje w skrzydle szpitalnym. Ma to związek z artykułem Rity Skeeter. Na opiece nad magicznymi stworzeniami, Hagrid postanawia pokazać uczniom niuchacze. Przyjaciele dostają list od Percy'ego, w którym nie dowiadują się niczego konkretnego. Bagman oznajmia uczestnikom Turnieju, co czeka ich w trzecim zadaniu. Aby zwyciężyć będą musieli przejść labirynt z żywopłotu i dotrzeć do pucharu. Krum prosi Harry'ego na słowo; pyta o jego relację z Hermioną. Potter zaprzecza, jakoby między nimi miało być coś więcej niż przyjaźń. Podczas ich rozmowy zjawia się pan Crouch. Majaczy on i nie wie, co dzieje się wokół niego. W pewnej chwili zdaje się mieć przebłyski świadomości i prosi o spotkanie z Dumbledore'em, po czym znowu odpływa. Harry biegnie po dyrektora, przed jego gabinetem wpada na profesora Snape'a, który nie chce przepuścić go dalej. Po chwili zjawia się Dumbledore i Harry opowiada mu, że w Zakazanym Lesie znajduje się pan Crouch. Udają się tam. Gdy docierają na miejsce znajduje się tam jedynie Wiktor Krum, który został oszołomiony. Mężczyzny nigdzie nie ma. Na miejscu pojawia się też Moody i Karkarow. Ten ostatni twierdzi, że chciano wykluczyć jego zawodnika z Turnieju. Hagrid odprowadza Pottera do wieży Gryffindoru.



Sen

(The Dream)

Harry opowiada przyjaciołom o tym, co spotkało go w Zakazanym Lesie. Przyjaciele wybierają się do sowiarni, by wysłać list do Syriusza z opisem wydarzeń. Spotykają tam bliźniaków. Między braćmi wywiązuje się sprzeczka. Harry dostaje list od Syriusza. Prosi on, by Harry nie wałęsał się z nikim po nocy. Informuje też, że w szkole przebywa niebezpieczny człowiek. Harry przygotowuje się do trzeciego zadania i ćwiczy zaklęcia. Podczas lekcji wróżbiarstwa zasypia. Śni mu się Glizdogon i Voldemort. Z ich rozmowy wyłapuje, że ktoś nie żyje, i że następny jest on. Harry zostaje obudzony przez zaniepokojonego Rona. Blizna go piecze. Potter natychmiast udaje się do gabinetu dyrektora, by poinformować go o zajściu. Stojąc przed drzwiami pomieszczenia, słyszy jak Moody, Knot i Dumbledore rozmawiają o Crouchu.

Rozdział 30



Myśłodsiewnia

(The Pensieve)

Moody, który zauważył Pottera swoim magicznym okiem, otwiera mu drzwi. Dyrektor prosi, by Harry zaczekał, po czym wraz z pozostałymi udaje się do Zakazanego Lasu, gdzie ostatnio widziany był Crouch. Wzrok Pottera przyciąga kamienna misa. Chłopak podchodzi bliżej i zanurza się w będącej w niej substancji. Harry znajduje się na ławce w komnacie z krzesłem z żelaznymi łańcuchami. Zauważa, że Dumbledore siedzi obok niego, jednak, gdy próbuje się z nim porozumieć, ten nie odpowiada. Do sali zostają wprowadzeni czarodzieje. Jednym z nich okazuje się być Igor Karkarow, a innym syn pana Croucha. Karkarow wydaje nazwiska pozostałych śmierciożerców. Rzuca on oskarżenie, że Severus Snape sprzymierzył się z Voldemortem. Harry przenosi się do innego wspomnienia. Tym razem przesłuchiwany jest Ludo Bagman. Nie dochodzi jednak do wydania wyroku, gdyż Harry znowu się przenosi. Kolejny przesłuchiwany to Bartemiusz Crouch Junior. Zostaje on zesłany do Azkabanu za udział w torturach na Alicji i Franku Longbottomach. Crouch wyrzeka się swojego syna. We wspomnieniu pojawia się znany Harry'emu Dumbledore i zabiera go z powrotem do swojego gabinetu. Potter opowiada dyrektorowi, co przydarzyło mu się na lekcji wróżbiarstwa. Albus wysuwa tezę, iż Harry może w jakiś sposób powiązany z Voldemortem.

Rozdział 31



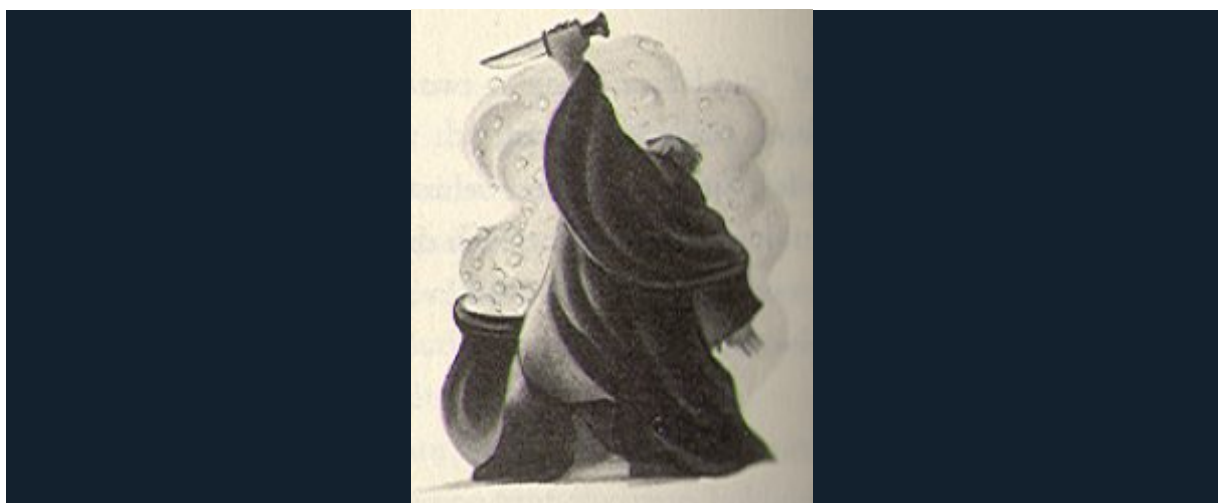
Trzecie zadanie

(The Third Task)

Harry opowiada o wszystkim Ronowi i Hermionie. Wszyscy wyczekują trzeciego zadania. Harry ćwiczy zaklęcia i uroki, które mogą mu pomóc podczas jego wykonywania. Przyjaciele natykają się na Malfoya, który wygląda jakby rozmawiał przez krótkofalówkę. Syriusz codziennie wysyła sowy do Harry'ego. Prosi, by Potter skupił się wyłącznie na trzecim

zadaniu. Nadchodzi wielki dzień. Harry dostaje list z odciskiem psiej łapy od swojego ojca chrzestnego. Podczas śniadania przyjaciele czytają artykuł autorstwa Rity Skeeter w Proroku Codziennym. Harry stara się nie brać tego do siebie. Hermione wpada na pomysł, dlaczego Rita Skeeter jest tak dobrze poinformowana odnośnie sytuacji w Hogwarcie. W bocznej komnacie na reprezentantów czekają rodziny. Okazuje się, że do Harry'ego przyjechali pani Weasley i Bill. Potter idzie z nimi na spacer po błoniach. Reprezentanci zbierają się na boisku do quidditcha, które zamieniło się w labirynt. Profesor McGonagall informuje, że zawodnicy w razie kłopotów mają wystrzelić z różdżki czerwone iskry. Czwórka finalistów wchodzi do labiryntu według kolejności punktów, jakie zdobyli. Harry słyszy rozdzierający krzyk Fleur. Potter stara się dotrzeć do pucharu. Po spotkaniu ze skłatką tylnowybuchową, natyka się na Kruma i Cedrika. Bułgar rzuca na Puchona zaklęcie Cruciatus. Harry oszałamia go, po czym wystrzela czerwone iskry. Gdy rozdzielają się z Diggorym, Potter natyka się na sfinksa. Stworzenie zadaje mu zagadkę, którą chłopak musi rozwiązać, by przejść dalej. Udaje mu się i może iść dalej. W oddali widzi Puchar i Cedrika zmierzającego po niego. Chłopcy unieruchamiają wielkiego pająka i docierają do pucharu. Dochodzi pomiędzy nimi do sprzeczki, który z nich powinien dotknąć przedmiotu i stać się zwycięzcą. W końcu decydują się złapać puchar razem. Gdy tylko go dotykają, ich stopy odrywają się od ziemi i mkną w nieznane.

Rozdział 32



Ciało, krew i kość

(Flesh, Blood and Bone)

Chłopcy znajdują się na cmentarzu. Okazuje się, że puchar był świstoklikiem. Pomiędzy grobami znajduje się zakapturzona postać, trzymająca w dłoniach zawiniątko. Pottera dochodzi głos nakazujący zabić Cedrika. Błyska zielone światło i chłopak pada martwy.

Zakapturzona postać, którą okazuje się być Glizdogon, przywiązuje Pottera do płyty nagrobnej. Następnie u stóp grobu stawia kocioł, do którego, gdy tylko zawarty w nim płyn się gotuje, wrzuca zawiniątko. Następnie, sprawia, że ze szczeliny grobu wzbija się smuga pyłu, która również ląduje w kotle. Pettigrew odcina sobie dłoń i rani Harry'ego, by zdobyć jego krew. Wszystko wrzuca do eliksiru, w którym znajduje się zawiniątko. Harry w myślach prosi, by postać, która przebywa na dnie kotła się utopiła. Niestety, jego prośby nie zostają wysłuchane i po chwili staje przed nim Lord Voldemort.

Rozdział 33

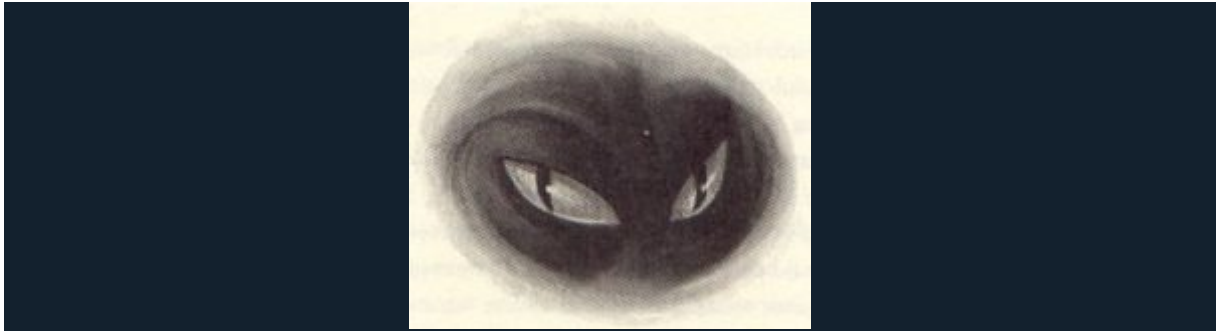


Śmierciożercy

(The Death Eaters)

Voldemort bada swoje ciało. Po chwili uciska Mroczny Znak na lewej ręce Glizdogona. Czoło Harry'ego przeszywa ból. Po chwili na cmentarzu aportują się zakapturzone i zamaskowane postacie. Czarny Pan jest zły, że go nie szukali po jego upadku. Gdy jeden ze śmierciożerców błaga o wybaczenie, zostaje potraktowany zaklęciem Cruciatus. Voldemort wyczarowuje świetlistą substancję, która formuje kikut dłoni Glizdogona. Czarny Pan zwraca się do Lucjusza Malfoya, zarzucając mu tchórzostwo. Każdy ze śmierciożerców przyrzeka, że będzie się dobrze spisywał. Voldemort informuje zgromadzonych, że jego najwierniejszy sługa przebywa w Hogwarcie i to jego zaślugą jest obecność Pottera na cmentarzu. Opowiada też, wszystko, co się z nim działo po wydarzeniach w domu Potterów. Uważa, że Harry nie ma teraz ochrony, jaką zapewniła mu wtedy jego matka. Opowiada też o tym, jak powrócił do niego Glizdogon oraz, że zamordował Bertę Jorkins, która przed śmiercią wyjawiała mu, iż w Hogwarcie odbędzie się Turniej Trójmagiczny. Harry zostaje potraktowany zaklęciem Cruciatus, po czym Glizdogon go rozwiązuje i wręcza mu różdżkę. Voldemort chce się z nim zmierzyć, by udowodnić swoją wyższość.

Rozdział 34



Priori Incantatem

(Priori Incantatem)

Harry i Voldemort stają do pojedynku. Potter kalkuluje swoje szanse i zostaje zmuszony do ukłonu. Nim wykonuje jakiś ruch po raz kolejny trafia w niego zaklęcie Cruciatus, a następnie Imperius. Harry jednak przewycięża je i robi unik między nagrobki. Po chwili decyduje się na wyjście. Zaklęcia Voldemorta i Harry'ego zderzają się ze sobą, tworząc strumienie złotego światła. Tworzy ono wokół nich pajęczynę. Po chwili z różdżki Czarnego Pana wydostaje się postać Cedrika Diggory'ego, prosząca, by Potter przekazał jego ciało rodzicom. Kolejne ofiary Voldemorta wydostają się na zewnątrz. Ostatnimi są jego rodzice. Harry cały czas słyszy śpiew feniksa. Postacie dodają Potterowi otuchy. Informują go, że po zerwaniu połączenia powstrzymają na chwilę Voldemorta, by Harry miał czas dotrzeć do świstoklika i wrócić do Hogwartu. Potter zrywa połączenie i biegnie do ciała Cedrika, unikając zaklęć miotanych przez sługi Czarnego Pana. Chłopak przywołuje świstoklik i wraz z Diggorym wraca.

Rozdział 35



Veritaserum

(Veritaserum)

Harry znajduje się na błoniach. Pochyla się nad nim Dumbledore. Chłopak informuje dyrektora, że Lord Voldemort powrócił. Knot natomiast stwierdza, że Diggory nie żyje. Dyrektor karze Harry'emu na siebie poczekać, jednak po chwili zjawia się Moody i idzie z nim do swojego gabinetu. Potter opowiada nauczycielowi o wydarzeniach z cmentarza, a ten wypytuje o szczegóły. Chłopak ostrzega, że w zamku jest śmierciożerca i musi o tym jak najszybciej powiedzieć dyrektorowi. Moody przyznaje się do tego, że to on nim jest. Przyznaje, że wrzucił nazwisko Pottera do Czary Ognia i pomagał mu pośrednio w wykonaniu zadań, podsuwając jego znajomym różne rozwiązania. Okazuje się, że to on zaatakował Fleur i rzucił zaklęcie Imperius na Kruma. Moody chce rzucić zaklęcie na Pottera, jednak do gabinetu wkraczają Dumbledore, McGonagall i Snape i oszałamiają go. Minerwa chce zabrać Harry'ego do skrzydła szpitalnego, jednak Dumbledore się na to nie zgadza. Prosi Snape'a, by przyniósł najsilniejszy eliksir prawdy i przyprowadził skrzatkę Mrużkę oraz by Minerwa zaprowadziła Syriusza do gabinetu. Dyrektor otwiera magiczny kufer Moody'ego i wydobywa z niego prawdziwego Alastora. Gdy pozostali nauczyciele wracają, śmierciożerca przemienia się. Okazuje się, że to Barty Crouch Junior. Po zażyciu veritaserum wyznaje on całą prawdę. Mówi, że to matka podszyła się pod niego i zmarła w Azkabanie, a ojciec rzucał na niego zaklęcie Imperius. Okazuje się, że to on ukradł różdżkę Potterowi na mistrzostwach świata. Informuje, że Glizdogon i Voldemort pomogli mu podporządkować sobie ojca. Mężczyzna przyznaje, że zabił Croucha Seniora, a jego ciało przetransmutował w kość i zakopał.

Rozdział 36



Drogi się rozchodzą

(The Parting of the Ways)

Harry idzie z Dumbledorem do jego gabinetu. Czekają tam na niego Siriusz, który chce wiedzieć, co się wydarzyło. Dyrektor opowiada mu, co zeznał Crouch Junior i prosi Harry'ego, by opowiedział mu, co się stało po dotknięciu świstoklika. Okazuje się, że połączenie różdżek Pottera i Voldemorta wytworzyło Priori Incantantem. Siriusz i Dumbledore odprowadzają chłopaka do skrzydła szpitalnego, gdzie czekają już jego przyjaciele. Po podaniu przez panią Pomfrey eliksiru usypiającego, Harry zapada w sen. Chłopaka budzą krzyki Minerwy McGonagall i Korneliusza Knota. Kłócą się oni z powodu dementora, który został sprowadzony do Hogwartu. Stworzenie wysało duszę Barty'emu Crouchowi. Knot nie chce wierzyć w powrót Voldemorta oraz nie ma zamiaru słuchać rad Dumbledore'a. Siriusz Black ujawnia się i podaje sobie rękę z Severusem Snape'em. Harry ponownie wypija eliksir i zasypia.

Rozdział 37



Początek

(The Beginning)

Harry opowiada rodzicom Cedrika o tym, jak zginął ich syn. Próbuje również wręczyć im sakiewkę z pieniędzmi otrzymanymi za wygranie turnieju, jednak para odmawia. Harry wraz z przyjaciółmi odwiedza Hagrida. Półolbrzym ma się dobrze. Nadchodzi koniec roku. Wielka Sala jest przystrojona czarnym kirem na znak pamięci Cedrika. Dumbledore podczas swojej przemowy prosi, by wszyscy uczniowie wzniesli puchary za Diggory'ego oraz informuje, że Lord Voldemort powrócił. Mówi też, że Ministerstwo nie chciało, by o tym mówił.

Harry żegna się z Fleur i Krumem. W pociągu do Londynu Hermione wyjawia, że rozgryzła Ritę Skeeter. Okazuje się, że redaktorka jest niezarejestrowanym animagem i zmienia się w małego żuka. W drzwiach przedziału pojawia się Malfoy ze swoimi kolegami. Naśmiewa się z przeżyć Harry'ego i oznajmia, że gdy Czarny Pan wróci mugolaki będą zabijani. Na skutek mieszanki zaklęć, trzech Ślizgonów pada nieprzytomnych na podłogę. Harry wręcza

bliźniakom worek galeonów, który zdobył w Turnieju. Prosi też, by kupili Ronowi nową szatę wyjściową. Na peronie na Harry'ego oczekuje wuj Vernon. Potter wraca na Privet Drive.